

# Henryk Pilarski

---

## Uzupełnienie "Szpalt pamięci"

---

Palestra 48/9-10(549-550), 308

---

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

2. Marszałek Wojciech Trąmpczyński zmarł w Poznaniu w dniu 19 października 1953 r. Pochowany został jednak nie na Cmentarzu Zasłużonych na Wzgórzu św. Wojciecha, ale na cmentarzu jeżyckim przy ul. Nowina. Uczestniczyłem w tym pogrzebie. Kondukt prowadził arcybiskup poznański Walenty Dymek w asyście kilku duchownych. W ostatniej drodze towarzyszyła Wielkiemu Polakowi zaledwie garstka ludzi. Poza modlitwami w języku łacińskim trwało przygnębiające milczenie. Trzeba bowiem pamiętać, że pogrzeb miał miejsce niecały miesiąc po aresztowaniu Prymasa Stefana Wyszyńskiego, co w wystarczający sposób wyjaśnia tę sytuację.

*Adw. Andrzej Marcinkowski*

### **Uzupełnienie Szpalt Pamięci**

Po zapoznaniu się z umieszczonymi w „Palestrze” za maj–czerwiec nr 5–6/2003 r., Szpaltami Pamięci poświęconymi Adwokatowi Aleksandrowi Łopatkowi (1938–2003 r.), stwierdziłem, że w powyższym wspomnieniu pominięto zupełnie, że w okresie aplikacji adwokackiej w latach 1963–1965 sprawowałem wyłączny patronat nad powierzonym mi aplikantem Aleksandrem Łopatką.

Sprawowany 2-letni patronat nad młodym człowiekiem wywarł decydujący wpływ na ukształtowanie osobowości, która osiągnęła tak podkreślone pozytywne następstwa w postaci zdanego egzaminu i uzyskania wpisu na listę adwokatów. Okręgowa Rada Adwokacka w Warszawie przydzieliła adwokatowi Aleksandrowi Łopatkowi siedzibę w Zespole Adwokackim w Węgrowie. Jako patron interweniowałem o przeniesienie siedziby do Zespołu Adwokackiego w Wołominie, motywując potrzebą dalszej pomocy młodemu, nowo kreowanemu adwokatowi. Osiągnęło to pozytywny skutek, co w następstwie stworzyło kilkudziesięcioletnią bliską współpracę i przyjaźń. Adwokat Łopatek stale podkreślał znaczenie w jego życiu adwokata mojej osoby jako patrona.

W takiej sytuacji podnosząc wpływ innych adwokatów na życie zawodowe adwokata Aleksandra Łopatka nie powinno się pomijać roli patrona w Jego życiu zawodowym.

Jako Jego były patron proszę o zamieszczenie tego listu na łamach „Palestry”.

*Adw. Henryk Piłarski*